Krótkie Zebranie

całey

Nauki

Chrześciańskiey

wyrokami

Pisma świętego

opatrzone

i

wydane

przez

Marcina Krzysztofa Falkenberga,

Dyakona przy Kościele Sakheimskim.

w Królewcu, 1827.

Dostać można w Drukarni Hartunga.

O Bogu.

W żywey znaiomości Boga i Jezusa Chrystusa zależy zbawienie i szczęśliwośc człowieka. Ew. Jan. 17, 3.

I. Znaiomośc Boża na tym spolega, że Bog iest. Żyd. 11, 6.

II. Niektorzy zapieraią się Boga; ustmi: 2 Moyż. 5, 1. sercem: Psalm. 14, 2. uczynkami; Tit. 1, 16.

III. Że Bog iest dokazuie się:

1. ze stworzenia świata, Rzym. 1, 19. 20.
2. z poświadczania sumnienia, Rzym. 2, 15.
3. z pisma świętego.

IV. Bog iest podług istności swoiey duchem, Jan, 4, 24.

V. Własności iego są następuiące, Bog iest:

1. wieczny, nie ma ani początku ani końca, Ps. 90, 2.
2. wszechmocny, może wszystko czynić co chce, Ps. 115, 3.
3. wszechświadomy, wie wszystkie rzeczy, Ps. 139, 1-6.
4. wszechobecny, iest wszędzie i zawżdy oraz przytomny, Ps. 139, 7-10.

5. pra-

5. prawdziwy, nieomylnie wypełnia tak groźby iako i obietnice swoie, Ps. 33, 4.
6. święty, złym się brzydzi a dobre miłuie, Ps. 5, 5:7.
7. dobrotliwy, pełen miłości i ulitowania, Ps. 145, 8. 9.
8. sprawiedliwy, kara złe a dobre nagradza, Rz 2, 6, 11.
9. mądry, naylepsze obiera środki ku wykonaniu zamiaru swoiego, Rz. 16, 27.
10. nieodmienny, zostanie zawżdy iaki iest, Ps. 102, 28.
11. błogosławiony, wszelką szczęśliwość i zbawienie posiada, 1 Tim. 6, 15.

VI. **Jeden tylko iest Bog**, 5 Moyż. 6, 4. a w tym iedynym **Bostwie są trzy osoby**, oyciec, syn i duch święty, Matteusz. 28, 19.

1. Oyciec iest prawdziwym Bogiem, 1 Kor. 8, od nikogo nie zawisły, a syna spłodził z istności swoiey, Ps. 2, 7.
2. Syn iest prawdziwym Bogiem, 1 Jan. 5, 20. od oyca spłodzony.
3. Duch święty iest prawdziwym Bogiem, Dz. Ap. 5, 3. 4. od oyca i syna pochodzi. Jan. 15, 26.

Ze w tym iedynym **Bostwie są trzy osoby, iest nam taiemnicą.** Pierwsza osoba w Bostwie, zwłaszcza oyciec obiawił się przez sprawę **stworzenia**; syn przez sprawę **odkupienia**; duch święty przez sprawę poświęcenia.

O stworzeniu.

1. **Pan Bog stworzył świat** i wszystko co w nim iest, przez sześć dni, 1 Moyż. 1. rozd. cały.
2. Z niczego, słowem swoim, Zyd. 11, 3. i wolą swoią, Obiaw. 4, 11.
3. Bardzo dobrze, 1 Moyż. 1, 31.
4. Sobie na chwałę, Obiaw. 4, 11. a ludziom ku dobremu, Ps. 115, 16.
5. Bog zachowuie, Zyd. 1, 3; opatruie, Ps. 145, 15. 16.; i rządzi wszystko, Ps. 147, 5.

6. Stwo-

6. Stworzenia są dwoiakie widzialne i niewidzialne, Kol. 1, 16. Między niewidzialnemi są nayprzednieysze Anioły.

O Aniołach.

Aniołowie są stworzonymi duchami. Bog ie wszystkie stworzył dobrymi i świętymi, ale wiele z nich od Boga odpadło, a do złego się udało.

I. **Dobrzy aniołowie są**, ktorzy w swoiey stworzoney świątobliwości trwale zostali. Ci są:
1. święci, Matt. 25, 31.
2. mądrzy, 2 Sam. 14, 20.
3. możni, Ps. 103, 20.
4. zbawieni, Mart. 18, 10.

1. **Liczba** ich iest wielka, Zyd. 12, 22.
2. **Sprawowanie** ich zawiera się w tym, iż
   1. Boga chwalą i onemu służą, Ps. 103, 20. 21. Izai. 6, 3.
   2. ludziom służą, Zyd. 1, 14. pobożnych strzegą, Ps. 34, 8. dusze ich do nieba odnoszą. Luk. 16, 22. My musimy Bogu za ich obronę dziękować, i naszą pokutą ich ucieszyć, Lu. 15, 10.

II. **Zli duchowie są**, ktorzy w swoiey stworzoney świątobliwości nie zostali, ale od Boga odpadli i do złego się udali, Jud. wsz. 6. Ci są
1. nieczyści, Luk. 11, 24.
2. chytrzy, Efez. 6, 11.
3. możni, Efez. 6, 12.
4. potępieni, 2 Piotr. 2, 4.

1. **Liczba** ich iest wielka, Mark. 5, 9.
2. **Sprawowanie** ich w tym się zawiera, iż
   1. Boga bluźnią, i kłamstwo o nim między ludźmi rozsiewaią, 1 Moyż. 3, 5.
   2. ludziom na ciele i na duszy szkodzić usiłuią, 1 Piotr. 5, 8. My musimy się nawrocić od mocy szatańskiey do Boga, D. Ap. 26, 18. i oney odpor dawać, 1 Piotr. 5, 9.

Nayprzednieysze między widzialnemi stworzeniami są ludzie.

O Czło-

O Człowieku.

I. Pierwsi ludzie byli: Adam, ktorego Pan Bog stworzył z prochu ziemi, i natchnął weń dech żywota, 1 Moyż. 2, 7. Ewę zbudował Bog z żebra Adamowego, 1 Moyż. 2. 21. 22.

II. Pan Bog stworzył człowieka na wyobrażenie swoie, 1 Moyż. 1, 26, 27.

III. Wyobrażenie Boskie zawierało się w podobieństwie człowieka z Bogiem. Człowiek był Bogu podobny:

1. w mądrości i znaiomości, w rozumie iego będącey, Kol. 3, 10.
2. w świątobliwości i sprawiedliwości, w woli iego będącey, Efez. 4, 24.
3. w świętym porządku, w żądzach iego będącym.

Z tym wyobrażeniem Boskim wielkie szczęśliwości złączone i spoione były; mianowicie:

1. nad sobą miał człowiek łaskawego Boga, 1 Moyż. 4, 7.
2. w sobie spokoyne sumnienie, 1 Moyż. 3, 10.
3. na sobie nieśmiertelne ciało, 1 Moyż. 2, 17.
4. koło siebie piękne mieszkanie, 1 Moyż. 1, 8.
5. pod sobą państwo nad wszelkim stworzeniem, 1 Moyż. 1, 18.
6. po tym żywocie mogł być pewien żywota wiecznego, Mądr. Sal. 2, 23.

IV. Tey wielkiey szczęśliwości człowiek długo nie zażywał, ale ią utracił przez grzech:

1. Szatan zwiodł pierwszych ludzi do nieposłuszeństwa przeciwko Bogu, a oni się dali zwieść: 1 Moyż. 3, 1:6.
2. przez ten grzech stracili nie oni sami tylko wyobrażenie Boskie, ale w nich też oraz i wszystkie ich potomstwo. Rz. 3, 23. ponieważ wszyscy w Adamie zgrzeszyli, Rz. 5. 10. Teraz iest:

1. ro-

1. rozum nasz zaćmiony, Efez. 4, 18.
2. wola nasza martwa, Efez. 2, 1.
3. nie mamy chęci do dobrego, Rz. 3. 11, 12. ale owszem mamy skłonność do złego, 1 Moyż. 8, 21.
4. mamy z przyrodzenia nieprzyiaźń przeciwko Bogu. Rz. 8. 7. a wszelkie nasze uczynki są grzeszne. Tit. 1, 15.

O grzechu.

I. Grzech iest nieprawość, albo wszystko to, co na przeciwko przykazaniu Bożemu iest, 1 Jan. 3, 4. nie od Boga pochodzi, Ps. 5, 5. ale od diabła, 1 Jan. 3, 8. i od człowieka, Rz. 5, 12. iest dwoiaki:

1. dziedziczny, to iest owa od rodzicow naszych nam przyrodzona skłonność do złego, Ps. 51, 7. i
2. uczynkowy grzech, to iest ten, co my sami popełnimy myślami, Matt. 15. 19. podstępkami, 1 Moyż. 4, 6. słowami, Matt. 12, 36. i uczynkami, Gal. 5, 19:21. źle czyniąc, albo dobrze czynić zaniechaiąc, Jak. 4, 17.

Ten grzech uczynkowy iest dwoiaki:

1. Ze słabości popełniony, gdy pobożny i wierny człowiek z niewiadomości albo z niebaczności grzeszy, 1 Jan. 1, 8. 6. onego żałuie, Boga przeprasza, i sam się polepsza: to iest codzienna pokuta, Gal. 6, 1.
2. Z uporu popełniony, gdy człowiek wiadomością, swawolą i umyślnie grzeszy Jan. 8, 34. Jeden grzech zawżdy iest większy niżeli drugi. Naywiększy iest grzech przeciwko duchowi świętemu, Matt. 12, 31. 32. gdy kto o prawdzie przekonany iednak aż do końca oney się sprzeciwia i wszelkim sprawom ducha świętego bluźni. Można też być uczestnikiem cudzych grzechow, 1 Tym. 5, 22. zwłaszcza radą, rozkazaniem, upodobaniem, nie oznaymuiąc i nie strofuiąc złego, ale wymawiaiąc i dopomagaiąc, iako Eli 1 Sal. 2, 23. 24.

II. Grzechami zasługuie sobie człowiek na gniew Boży i niełaskę, na śmierć doczesną

ducho-

duchowną i wieczną. Rz. 6, 13. 1 Moyż. 3, 19. Efez. 2, 5. Matt. 25, 41.

III. **Bog nie chce śmierci grzeßnego**, Ezech. 43, 11. ale aby wßystkim dopomoc. 1 Tym. 2, 4. i aby wßyscy byli zbawieni.

IV. Tę łaskawą wolą Bożą o zbawieniu ludzkim syn Boży wykonał.

O synu Bożym.

Syn Boży iest **prawdziwym Bogiem** i **prawdziwym człowiekiem** w iedney osobie. Rz. 9. 5.

I. **Prawdziwym iest Bogiem** z oyca przed wieki spłodzonym. Ps. 1, 7. Jan. 3, 16. To się dokazuie:

1. z **Boskiego imienia**. 1 Jan. 5, 20.
2. z **Boskich własności**, zwłaßcza:
   1. wieczności. Jan. 1, 1:3.
   2. wßystkowiadomości. Jan. 21, 17.
   3. wßechmocności, Matt. 28, 18.
   4. wßedzieprzytomności. Matt. 28, 20.
3. z Boskich spraw:
   1. stworzenia. Jan. 1, 1:3.
   2. zachowywania. Zyd. 1, 3.
   3. odkupienia. Dz. Ap. 20, 28.
   4. wzbudzenia umarłych. Jan. 5, 28.
4. z Boskiey czci. Jan. 5, 23.

II. **Prawdziwym iest człowiekiem**, Zyd. 1, 14. narodzony z Panny Maryi, bez grzechu. Luk. 1, 35.

III. Zowie się **Jezus**, to iest zbawiciel, Matt. 1, 21. **Chrystus**, co znaczy pomazaniec, i iest pomazany duchem świętym, Ps. 45, 8. **na troiaki urząd**.

O pośrzedniczym urzędzie Chrystusa.

I. **Urząd naywyżßego Kapłaństwa**. Chrystus iest naßym naydoskonalßym kapłanem, bo samego siebie ofiarował. Zyd. 7, 26. 27. Jan. 1, 29. za wßystkie ludzie się modlił, Jan. 17. nawet za nieprzyiacioły swoie, Luk. 23, 34. ießcze się modli, Zyd. 7, 25. i nam **błogosławi**. Dz. Ap. 3, 29.

II. **Urząd proroctwa**. Chrystus nam drogę do zbawienia pokazał, Mar. 1, 15. przyßłe rzeczy przepowiadał, Luk. 18, 31:33. naukę swoię cudami potwierdził, Matt. 11, 4. 5.

III. **Urząd krolestwa**. Chrystus iest krolem Luk. 3, 32. 33. ma **troiakie krolestwo**:

1. Krolestwo mocy, w ktorym panuie nad wßystkim stworzeniem. Ps. 8, 7.
2. Krolestwo łaski, w ktorym wiernych rządzi i opatruie. Kol. 1, 13.
3. Krolestwo chwały, w ktorym panuie nad aniołami i wybranemi, 2 Tym. 4, 13.

4. Stan Chrystusa iest dwoiaki.

I. Stan **poniżenia**, w ktorym Pan Jezus własności i chwały Boskiey zupełnie nie zażywał, a kßtałt niewolnika przyiął, Filip. 2, 5:8. Do niego należy:

1. narodzenie ubogie. Luk. 2, 7.
2. męka wieloraka na dußy i na ciele. Iza. 53, 4:6.
3. ukrzyżowanie. Luk. 23, 33.
4. śmierć. Luk. 23, 46.
5. pogrzeb. Matt. 27, 59. 60.

II. Stan **wywyżßenia**, w ktorym Pan Jezus kßtałt niewolnika odłożył, a własności i chwały swoiey zupełnie zażywał, Filip. 2, 9:11. Do tego stanu się liczy:

1. wstąpienie do piekła. 1 Piotr. 3, 9.
2. zmartwychwstanie trzeciego dnia przez swoię własną moc. Jan. 10, 18. Luk. 24, 46.
3. wniebowstąpienie. Dz. Ap. 1, 11.
4. siedzenie na prawicy Boga oyca, Mar. 16, 19.
5. Przyiście na sąd, Matt. 25, 51.

To wßystko wespoł nazywa się **odkupieniem**.

O odkupieniu.

1. **Chrystus Jezus nas odkupił** iako pra-

prawdziwy Bog i prawdziwy człowiek, Dz. Ap. 20, 28. od wszelkich grzechow, Kol. 1, 14. od kary grzechami naszemi zasłużoney, Gal. 3, 13 od Państwa grzechu, 1 Jan. 3, 8. od śmierci cieleśney, duchowney i wieczney, 1 Kor. 15, 55;57. od diabła, Zyd. 2, 14.

2. Chrystus odkupił nas drogą **krwią** swoią, 1 Piotr. 1, 18, 19.

3. Sobie samemu za **lud własny**, Tyt. 2, 14.

4. Chrystus odkupił **wszystkich ludzi**, 1 Jan. 2, 2. 1 Tym. 2, 6. i tych, ktorzyby się Pana zaparli, 2 Piotr. 2, 1.

Nie wszyscy stają się rzeczywiście uczestnikami odkupienia Chrystusowego, ponieważ się nie chcą na drogę **pokuty i wiary** udać.

O pokucie.

1. **Pokuta** iest odmiana serca i umysłu. Zawiera się w nawroceniu od grzechu do Boga, Dz. Ap. 26, 17. 18. iest sprawą Bożą Ezek. 36, 26. 27. dla tego też rzeczą możną.

2. Jest potrzebna, Pan Jezus sam pokutę opowiadał, Matt. 4, 17. i uczniom swoim rozkazał, aby ią opowiadali, Luk. 24, 26, 47.

3. Wszyscy ludzie maią pokutować, Izai. 45, 22. Dz. Ap. 17, 30. lecz nie wszyscy się do pokuty nawracaią, Matt. 23, 37. Przeszkody osobliwie są te:

   1. fałszywe mniemanie człowieka, iakoby iuż nawrocony był, albo do poprawy swoiey ieszcze dosyć czasu miał.
   2. iakoby nawrocenie nie było potrzebne.
   3. i nie podobne.

4. Do pokuty należą trzy rzeczy:

   1. Poznanie grzechu. Jerem. 3, 13. z zakonu, Rz. 3, 20. i szczere wyznanie, Przyp. Sal. 28, 13. Luk. 15, 18, 19.
   2. Skrucha i serdeczny żal nad grzechem, 2 Kor. 7, 10. i prawdziwa obrzydliwość grzechu, Izai. 38, 5.

3. Po-

   3. Polepszenie żywota, Matt. 3, 8;10 Jeżeli pokutuiący chce odpuszczenia grzechow dostąpić; tedy też musi w Jezusa wierzyć. Dz. Ap. 16, 30, 31.

O wierze.

1. **Prawdziwa wiara** iest żywe zaufanie w łasce Bożey w Chrystusie Jezusie. Jan. 3, 16. Do niey należy; żywa znaiomość Jezusa, szczere zezwolenie na prawdę niebieską, i ugruntowana ufność, 1 Tym. 1, 15, 16.

2. **Martwa wiara**, ktora się u naywiększey części ludzi znayduie, i ktorey znaiomość Jezusa iest tylko ustna, zezwolenie marne mniemanie, a ufność cielesna tylko bezpieczność, w ktorey się człowiek na zasługę Chrystusową spuszcza, choć w grzechach żyie.

3. **Prawdziwa** wiara poczyna się w pokutuiącym i skruszonym sercu, ktore grzechy swoie szczerze uznaie, onych z boleścią żałuie i z ochydą ich się zbrzydzi, Matt. 11, 28.

4. Obiawia się w łaknieniu i pragnieniu po Jezusie, Matt. 5, 6.

5. Jest albo **słaba**, Luk. 17, 5. albo **mocna**, Zyd. 11, 6.

6. Usprawiedliwia człowieka, Rz. 5, 1. i poświęca, 1 Jan. 5, 3.

7. Poznana bywa z owocu, to iest z **dobrych uczynkow**, Matt. 3, 8.

O dobrych uczynkach.

1. Popełnione bywaią tylko od **wiernych**, Efez. 2, 10.

2. Zewnątrz, Matt. 5, 16. wewnątrz, Gal. 5, 22.

3. Z wiary, 2 Piotr. 1, 5;7.

4. Podług słowa Bożego, Ps. 110, 9. i podług przykładu Pana Jezusa, 1 Piotr. 2, 21.

5. Bogu na chwałę a człowiekowi na zbawienie, 1 Piotr. 2, 12.

6. Zasłużyć nie mogą na nic u Boga, Luk. 10. ale iednak z łaski zacnie będą nagrodzone tu i potem w niebie, 1 Tym. 4, 8.

Ten

Ten, który pokutę, wiarę, i dobre uczynki w człowieku sprawuie iest duch święty, 1 Kor. 12, 3.

O duchu świętym i łaskawych sprawach iego.

1. Duch święty iest z Bogiem oycem i z Bogiem synem **prawdziwy istny Bóg.** Jemu bywaią przywłaszczone: **Boskie imię**, Dz. Ap. 5, 3. 4. **Boskie własności**, Ps. 139, 7. **Boskie sprawy**, Ps. 33, 6. **Boska cześć**, Izai. 6, 3.

2. **Sprawy** ducha świętego są:

I. **Wezwanie**; przez nie duch święty serce grzesznika porusza, onemu łaskę Boską w Chrystusie Jezusie obiawia, ofiaruie, i moc do iey przyięcia udziela. To wezwanie ducha świętego iest:

1. **Powszechne**, do wszystkich ludzi zachodzi, Izai. 45, 22.
2. **poważne**, Luk. 14, 17.
3. **skuteczne**, Jan. 6, 44.
4. **często się powtarzaiące**, Izai. 65, 2. **wykonywa się naywięcey przez słowo Boże, a osobliwie przez Ewangelią.** 2 Tess. 2, 14.

II. **Oświecenie**; przez to duch święty:

1. ciemność z rozumu naszego rozpędza, a Boską światłość w nim wznieca, 2 Kor. 4, 6. aby człowiek doskonale poznał:
   1. grzechy swoie i wielkie z nimi złączone niebezpieczeństwo, Jan. 26, 8.
   2. Jezusa i zasługę iego. Jan. 16. 14.
   3. drogę, po którey ma chodzić, Ps. 32, 8. i ktorey z przyrodzenia nie zna. Rz. 3, 17.

2. **Srzodek** oświecenia iest **słowo Boże.** 2 Piotr. 1, 19.

3. Ci tylko będą oświeceni, ktorzy się wezwać daią, i Boga o oświecenie proszą, Syr. 51, 26. 27.

III. **Odrodzenie**, przez nie duch święty w człowieku sprawuie wiarę i nowy duchowny żywot, Jan. 3, 6.

1. Srzodek do niego iest słowo Boże u dorosłych, 1 Piotr. 1, 23. a u dziatków chrzest święty, Tyt. 3, 5.

2. Jest potrzebne, ponieważ inaczey nie można wniść do krolestwa Bożego. Jan. 3, 5.

3. Jest rozumowi niepoiętne. Jan. 3, 9.

4. Znaki, po ktorych widzieć można ieżeli odrodzeni iesteśmy, są: prawdziwa obrzydliwość grzechu, 1 Jan. 3, 9. serdeczna żądość do Pana Jezusa, Matt. 5, 6. i do słowa Bożego, 1 Piotr. 2, 2. chęć i siła do dobrego. Gal. 2, 20.

IV. **Usprawiedliwienie** idzie za nowonarodzeniem. W nim odpuszcza Pan Bog człowiekowi oświeconemu i odrodzonemu wszystką winę i karę grzechu, Ps. 32, 1. 5. **a przywłaszcza** mu zasługę Chrystusową, Rz. 4, 5. ze szczerey łaski, Rz. 3, 24. przez wiarę wsz. 25, 28.

Owoce usprawiedliwienia są:

1. pokóy z Bogiem, Rz. 5, 1.
2. spokoyne sumnienie, Żyd. 10, 22.
3. wesele i radość w duchu świętym, Izai. 61, 10.
4. ufność żywota wiecznego, Rz. 6. 22.

V. **Odnowienie i poświęcenie**; w nim duch święty z poczętą zbawienną sprawą pokuty i wiary daley postępuie i ią dokonywa, Filip. 1, 6.

1. Stary człowiek coraz więcey bywa złożony, a nowy człowiek obleczony, Efez. 4, 22-24.

2. Jest potrzebne, ponieważ i w wiernych leszcze grzech mieszka, który odłożony być musi, Żyd. 12. 1. dla tego też i wierni w dobrem codziennie wzrost i pomnożenie brać powinni, 1 Jan. 2, 13. 14.

3. Srzodek, przez który ten nowy duchowny żywot zmocniony i pomnożony być ma, iest **słowo Boże**, 1 Piotr. 2, 2. **Srzodki łaski**, których Pan Bóg zażywa ku zbawie-

wieniu ludzi są: **Słowo Boże i sakramenta święte.**

O słowie Bożym.

1. Słowo Boże albo pismo święte iest łaskawa wola Boża o zbawieniu ludzkim, Jan. 5, 39. przez święte męże Boże, **Proroki, Ewangelisty i Apostoły** z natchnienia ducha świętego zpisane, 2 Piotr. 1, 21.

2. Ono iest **od Boga**, 2 Tym. 3, 16. iest iasne i **wyrazliwe**, 2 Piotr. 1, 19. i **skuteczne**, Rz. 1, 16.

3. Musi być czytane z **nabożną uwagą**, z **modlitwą** o oświecone i posłußne serce, z **doświadczeniem** samego siebie, z **przedsięwzięciem** podług niego wierzyć i żywot swoy prowadzić, Jak. 1, 22. Jan. 7, 17.

4. **Wybor** całego pisma świętego iest Chrystus, Dz. Ap. 10, 43.

5. Dzieli się **względem czasu: w stary Testament**, ktory przed Chrystusowym narodzeniem, i **w nowy Testament**, ktory po Chrystusowym narodzeniu iest napisany; **względem istoty** albo treści dzieli się **w Zakon i Ewangelią.**

O Zakonie i Ewangelii.

1. **Zakon** iest nauka, ktora nam pokazuie, co czynić, a co zaniechywać mamy.

2. Pan Bog go zaraz na początku człowiekowi w sercu wyraził, Rz. 2, 15. na gorze Synai powtorzył, i na dwuch tablicach kamiennych napisał.

3. **Istota** całego zakonu iest: **miłość Boga** i **miłość bliźniego**, Matt. 22, 37:40.

4. **Skutek** iest troiaki: wystawia człowiekowi na oczy iego grzechy, Rz. 8, 20. pędzi go do Chrystusa, Gal. 3, 24 iest mu prawidłem i ßnurem żywota, Ps. 119, 9.

1. **Ewangielia** iest pocießna nowina o łasce Boskiey w Chrystusie Jezusie, Jan. 3, 16. i wßystkim ludziom opowiadana być ma, Mar. 16, 15.

2. Tych

2. Tych się tylko tycze, ktorzy dla grzechow swoich spracowani i obciążeni są, Matt. 11, 28. 29.

3. Ma **ożywiaiącą i zbawiaiącą** moc, Rz. 1, 16.

Drugie śrzodki są święte **Sakramenta.**

Sakrament iest postanowienie święte, w ktorym nam Pan Bog przez widzialne śrzodki swoie niewidzialne dobra udziela i zapieczętuie. W starym Testamencie były dwa Sakramenta: **Obrzezanie i Baranek wielkonocny.** W nowym Testamencie są też dwa, mianowicie: **Chrzest i wieczerza Pańska.**

O chrzcie świętym.

1. Od Chrystusa iest ustanowiony, Matt. 28, 19.

2. **Widzialna** rzecz iest woda, Efez. 5, 26. a **niewidzialna duch święty**, Tyt. 3, 5.

3. **Skutek** iest odpußczenie grzechow, dar ducha świętego, Dz. Ap. 2, 38. i wieczne zbawienie, Mar. 10, 16.

4. **We** chrzcie świętym przymierze się czyni między Bogiem i człowiekiem, 1 Piotr. 3, 21. **Człowiek** obiecuie: odrzekać się diabła i wßystkich uczynkow iego i wßystkiego pospolitowania iego, a w Boga wierzyć i onemu dußą i ciałem służyć. **Bog** obiecuie i daruie człowiekowi wßelkie zbawienie. **Oyciec** mu daruie dziecińistwo, Gal. 3, 26. **Syn** swoie zasługę wß. 27. a **duch święty** swoię społeczność. 1 Kor. 3, 16.

5. Przez swawolne grzechy może to przymierze być **złamane**, Iza. 59, 2. przez prawdziwą pokutę **odnowione**, Jer. 3, 11. 13. przez godne używanie wieczerzy Pańskiey **zmocnione.**

O wieczerzy Pańskiey.

1. Od Chrystusa ustanowiona iest na iego

iego pamiątkę, Matt. 26. Mark. 14. Luk. 22. 1 Kor. 11. dla wszystkich Chrześcianow, osobliwie dla prawdziwych nasladowcow Pana Jezusa.

2. Widzialna i ziemska rzecz iest chleb i wino; niewidzialna i niebieska: prawdziwe ciało i prawdziwa krew Chrystusa, Jan. 6, 55, 56.

1. Pan Jezus mowi sam: bierzcie pożywaycie to iest ciało moie; piycie, to iest krew moia.
2. Paweł święty ią nazywa społecznością, 1 Kor. 10, 16.
3. Niegodni się staią winnni ciała i krwi Pańskiey, 1 Kor. 11, 27.

3. Chrześcianin musi przed wieczerzą Pańską samego siebie pilnie doświadczać, 1 Kor. 11, 28. ieżeli grzechy swoie uznaie, onych żaluie i ich się brzydzi; ieżeli w Chrystusa wierzyć i żywot swoy polepszyć chce. Do wieczerzy Pańskiey musimy przystąpić pokutuiąc, wierząc, pobożnymi, i poiednanymi będąc.

4. Szkoda niegodnie przystępuiących iest: iż

1. grzechy swoie pomnażaią, 1 Kor. 11, 27.
2. szatanowi większą moc nad sobą dopuszczaią, Jan. 13, 27.
3. sąd i potępienie tym większe na się powściągaią, 1 Kor. 11, 29.

5. Pożytek godnie przystępuiących iest:

1. upewnienie odpuszczenia grzechow, Matt. 26, 28.
2. zmocnienie duchownego żywota, Jan. 6, 53.
3. ufność wiecznego żywota, Jan. 6, 54.

Po wieczerzy Pańskiey musi Chrześcianin śmierć Jezusową opowiadać, 1 Kor. 11, 26. przez nabożne uważanie śmierci iego; przez serdeczne podziękowanie i świętobliwy żywot.

Srzodek przez ktory wszelkich dobrodzieystw i wszelkiego błogosławieństwa tak w cielesnych iako i w duchownych rzeczach od Boga dostąpić możemy, iest modlitwa.

O modlitwie.

1. Modlitwa iest rozmowa serdeczna i ustna z Bogiem, Ps. 19, 15.

2. Musi byc uczyniona do samego Boga; o cielesne dobra musimy Boga prosić pod warunkiem (ieżeli chcesz, Panie!), o duchowne bez warunku; bardziey musimy Boga prosić o dobra duchowne iak o rzeczy cielesne, Matt. 6, 33.

3. Musi być uczyniona za nas i za wszystkie ludzie, 1 Tym. 2, 1. 2. i za nieprzyiacioły. Matt. 5, 44. z drugimi wespoł, Matt. 18, 20. z wiarą, Jak. 1, 6. w imieniu Jezusowym, Jan. 16, 23. podług woli Boskiey. 1 Jan. 5, 14. z przeiednanym sercem, Mar. 11, 25. z pokorą, Matt. 26, 39. zawżdy, i przy powołaniu naszym, 1 Tess. 5, 17. nie tylko z ksiąg, ale osobliwie i z serca. Ps. 19, 15.

4. Tylko pobożni tak modlić się umieią, że Bog ich wysłucha, 1 Jan. 3, 22. grzesznikow Pan Bog nie wysłuchawa. Jan, 9, 31. Izai. 1, 15.

5. Naydoskonalsza modlitwa iest: Oycze nasz, Matt. 6, 9:13.

Ci, w ktorych Pan Bog przez słowo swoie i sakramenta działuie, i ktorzy iego łaski uczestnikami się stali, bywaią nazwani Kościołem Chreściańskim.

O Kościele Chrześciańskim.

Dzieli się pospolicie:

1. W widzialny, to iest całe pospolstwo tych, ktorzy się Chrześcianinami nazywaią, i do wiary Chrystusowey iawnie się przyznawaią, lecz między ktorymi też i bezbożni i obłudni się znayduią, Matt. 7, 21.

2. W niewidzialny, to iest ow mały zbor

zbor pobożnych i wiernych, 2 Tym. 2, 19. Ten się dzieli:

I. w kościoł boiuiący tu na swiecie. Pobożni muszą walczyć:

1. wewnątrz przeciwko grzechowi, Gal. 5, 14.

2. zewnątrz przeciw swiatu, Jan. 15, 18.

3. wszędzie przeciw diabłu. Efez. 6, 10.

II. w kościoł tryumfuiący, ktory iest wzgorę w niebie, Obiaw. Jan. 7, 13. 17. do niego wierni przyidą, ale nie prędzey aż po zbawienney śmierci.

O śmierci.

Smierć iest rozłączenie duszy z ciałem:

1. Wszyscy ludzie muszą umierać, ponieważ wszyscy zgrzeszyli, Rz. 5, 12.

2. Ktorzy w Panu żyli, ci też w Panu umieraią i zbawieni są, Obiaw. 14, 13. Dusze pobożnych idą do Boga w niebie, Luk. 16, 22. Dusze niepobożnych idą do piekła. Luk. 16, 23. Mar. 16, 16.

3. Wierni mogą śmierć swoię mieć za sen, Jan. 11, 11. i wybawienie od wszego złego, 2 Tym. 4, 18.

4. Ciało w ziemi bywa pogrzebione i w proch się obroci, 1 Moyż. 3, 19. lecz nie zawżdy w ziemi zostanie ale zmartwych powstanie.

O powstaniu umarłych.

1. Chrystus umarłych wzbudzi. Jan. 5, 28, 29.

2. Każdy z tym samym ciałem powstanie, ktore tu miał. Job. 19, 25. 27. Pan Jezus wie podług wszystkowiadomości swoiey. gdzie każdy proch się znayduie, i do ktorego ciała należy. Podług wszechmocności swoiey może, podług dobroci swoiey chce, a podług sprawiedliwości swoiey nieomieszka wystawić, toż same ciało, aby dobre odebrało każde, ktore dobrze czyniło, a złe, ktore złe czyniło.

3. Ciała pobożnych będą piękne i wyborne, Fil. 3, 21. lecz niepobożnych szpetne i obrzydliwe, Izai. 66, 24.

Po zmartwychwstaniu natychmiast nastąpi sąd.

O sądnym dniu.

1. Wszyscy ludzie będą sądzeni, Żyd. 9, 27. tam iawnie, aby całemu swiatu było iawno i oczywisto, iż Pan Bog nikomu krzywdy nie uczyni.

2. Chrystus sam będzie sądził, Dz. Ap. 17, 31.

3. Będzie sądził zamysły, 1 Kor. 4, 5. słowa, Matt. 12, 36. i uczynki, Kazn. Sal. 12, 14.

4. Będzie sądził Chrześciany podług słowa Bożego, Jan. 12, 48. pobożne zbawi Jan. 5, 24. a niepobożne potępi.

O wiecznym potępieniu.

1. Niezbożni, od wszelkiego zbawienia na wieki odłączeni, w pospolstwie diabłow wszelkie męki i boleści na ciele i na duszy cierpić będą, Matt. 25. 41. Te członki ciała ich, ktorymi tu na ziemi naywięcey grzeszyli, naywięcey karane będą, Luk. 16, 24.

2. Jedni będą w piekle bardziey karani niżeli drudzy, tak, iak kto więcey zgrzeszył, albo więcey pobudkow do dobrego miał, niżeli drugi, Luk. 47.

3. To potępienie trwać będzie na wieki. Niezbożni poydą na męki wieczne, ale sprawiedliwi do żywota wiecznego. Matt. 25, 46.

O ży-

O zywocie wiecznym.

1. Będzie się zawierał w oglądaniu Boga i Jezusa Chrystusa, 1 Jan. 3, 2. w niewypowiedzialney radości, 1 Piotr. 1, 8.

2. Jest darem Bożym, Rz. 6, 23. Lecz będzie iednak ieden więkßey radości i zbawienia zażywał niżeli drugi, czym więcey kto podług woli Boskiey czynił albo cierpiał.

3. Zbawienie i radość wybranych w niebie będzie wieczna i nieskończona, Izai. 35, 10.

4. Tego wiecznego zbawienia uczestnikiem się stać, musi każdego człowieka nayprzednieyßem być staraniem i usiłowaniem, Luk. 13, 24. Fil. 1, 12. 13.

Mnieyßy

Katechyzm
D. Marcina Lutra.

Dziesięcioro przykazania Boże.

Pierwße przykazanie.

Jam iest Pan Bog twoy! Nie będzieß miał Bogów innych przedemną.

Jako to rozumieß?

Mamy się Pana Boga nade wßystkie rzeczy bać, onego miłować i w nim samym ufać.

Wtore przykazanie.

Nie bierz imienia Pana Boga twego na daremno: bo Pan karać będzie tego, ktory imię iego na daremno bierze.

Jako to rozumieß?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy przez imię iego nie złorzeczyli, ani przysięgali, ani czarowali, ani kgali albo zdradzali; ale abyśmy one we wßystkich przygodach i uciskach naßych wzywali, iemu dziękowali.

Trzecie przykazanie.

Pamiętay na dzień święty abyś go święcił.

Jako to rozumieß?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować abyśmy kazania i słowa iego lekce nie poważali; ale abyśmy ie za święte mieli, radzi go słuchali i pilnie się go uczyli.

Czwarte przykazanie.

Czciy oyca twego, i matkę twoię, abyć się dobrze działo, i abyś długo żył na ziemi.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy rodzicami i panami naszymi nie pogardzali, ani ich do gniewu nie pobudzali; ale abyśmy ich w poczciwości mieli, im służyli, posłuszni byli, onych miłowali, i wielce ich ważyli.

Piąte przykazanie.

Nie zabiiay.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy bliźniemu naszemu na ciele iego żadney szkody ani boleści nie uczynili; ale abyśmy go wspierali, i iemu na pomocy byli we wszystkich cielesnych uciskach i potrzebach iego.

Szoste przykazanie.

Nie cudzołoż.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy powściągliwy i czysty żywot wiedli w słowach i uczynkach; i aby każdy małżonkę swoię miłował, i onę w poczciwości miał.

Siodme przykazanie.

Nie kradniy.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy bliźniemu naszemu pieniędzy, dobra i maiętności iego nie brali, ani fałszywym towarem albo oszukaństwem sobie nie przywłaszczali; ale abyśmy mu pomagali maiątek i pożywienie iego pomnożyć i ochronić.

Osme przykazanie.

Nie mow fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy bliźniego naszego fałszywie nie obełgali, ani zdradzali, nie obmawiali, ani złey powieści o nim nie wypuszczali; ale abyśmy go wymawiali, dobrze o nim mowili, i wszystko ku dobremu wykładali.

Dziewiąte przykazanie.

Nie pożądaj domu bliźniego twego.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy o dziedzictwo, albo dom i maiętność bliźniego zdradliwie nie stali, ani pod przykryciem i pozorem prawa iey sobie nie przywłaszczali; ale abyśmy mu we wszem pomagali, i o to usiłowali, żeby on swoię maiętność zachować i otrzymać mogł.

Dziesiąte przykazanie.

Nie pożądaj żony bliźniego twego, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani osła, ani żadnych rzeczy iego.

Jako to rozumiesz?

Mamy się Pana Boga bać, i onego miłować, abyśmy bliźniemu naszemu małżonki i czeladzi nalegaiąc nie odwodzili, ani bydła iemu nie odeymowali; ale abyśmy ie (to iest, małżonkę i czeladź) napominali, aby przy nim zostali, i powinność swą czynili.

Coż

Coż tedy Pan Bog mowi o wszystkich tych przykazaniach?

Tak mowi: Ja, Pan Bog twoy, iestem mocnym i gorliwym Bogiem, nawiedzaiąc nieprawość oycow nad syny do trzeciego i do czwartego pokolenia tych, ktorzy mię nienawidzą; a czyniąc miłosierdzie aż do tysiącznego pokolenia nad tymi, ktorzy mię miłuią, i strzegą przykazań moich.

Jako to rozumiesz?

Pan Bog grozi karać wszystkich tych, ktorzy przykazania iego przestępuią; przetoż mamy się bać gniewu iego, i nic nie czynić przeciw tym przykazaniom iego. A zaś obiecuie łaskę i miłosierdzie, i wszystko dobre tym wszystkim, ktorzy przykazania iego zachowuią; przetoż mamy go też miłować, w nim ufać, i radzi wszystko czynić według przykazań iego.

Wiara Chrześciańska.

Pierwszy artykuł.

O Stworzycielu.

Wierzę w Boga oyca, wszechmogącego Stworzyciela nieba i ziemi.

Jako to rozumiesz?

Wierzę, że mię Pan Bog stworzył, ze wszystkimi stworzeniami; że ciało i duszę, oczy, uszy i wszystkie członki, rozum i wszystkie zmysły dać mi raczył, i jeszcze zachowywa; tudzież na każdy dzień obficie mię opatruie odzieniem i obuwiem, pokarmem i napoiem, domem i folwarkiem, żoną i dziećmi, rolą i bydłem i wszelką maiętnością ze wszystkiemi potrzebami i żywnością ciała i żywota moiego; oraz broni mię, i uchowywa od wszego niebezpieczeństwa i ode wszego złego: a to wszystko czyni ze szczerey oycowskiey i Boskiey łaski, dobroci i miłosierdzia swego, krom wszelkiey zasługi i godności moiey. Za co ia iemu powinien iestem dziękować, i iego chwalić, iemu za to służyć i posłusznym być: toć iest ista prawda.

Wtory artykuł.

O odkupieniu.

I w Jezusa Chrystusa, syna iego iedynego, Pana naszego, ktory się począł z ducha świętego, narodził się z Maryi dziewicy; umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł, i pogrzebion; zstąpił do piekła, trzeciego dnia zmartwychwstał; wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga oyca wszechmogącego; ztamtąd przyidzie, sądzić żywych i umarłych.

Jako to rozumiesz?

Wierzę, że Jezus Chrystus, prawdziwy Bog z Boga oyca przed wieki urodzony, i prawdziwy człowiek z Maryi dziewicy urodzony, iest Panem moim, ktory mię nędznego, straconego, i potępionego człowieka odkupił, i pozyskał; i od wszystkich grzechow moich, od śmierci i od mocy szatańskiey wybawił; nie złotem ani srebrem, ale swoią świętą i przenaydroższą krwią, i swoim niewinnym umęczeniem i śmiercią; abym ia iego własnym był, i w iego krolestwie pod nim żył i iemu służył w wieczney sprawiedliwości, niewinności i zbawieniu; Tak iak on zmartwychwstał, żyie i kroluie na wieki; toć iest ista prawda.

Czwarty artykuł:

O poświęceniu.

Wierzę w ducha świętego, święty po-

powszechny Kościoł Chrześciański, świętych pospolitowanie, grzechow odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie i żywot wieczny. Amen.

Jako to rozumiesz?

Wierzę, że nie z własnego rozumu, ani z sił moich w Jezusa Chrystusa Pana moiego wierzyć, albo do niego przyiść mogę; ale mię duch święty przez Ewangielią świętą wezwał, darami swoiemi oświecił, i w prawey wierze poświęcił i zachował, tak, iako całe Chrześciaństwo na ziemi wzywa, zgromadza, oświeca, poświęca, i przy Jezusie Chrystusie w prawey iedney wierze zachowywa; w ktorym Chrześciaństwie mnie i wszystkim wierzącym na każdy dzień wszystkie grzechy obficie odpuszcza, i dnia sądnego mię i wszystkich umarłych z zmartwych wskrzesi, i mnie i wszystkim wierzącym w Chrystusa da żywot wieczny: toć iest ista prawda.

Modlitwa Pańska.

Oycze nasz, ktoryś iest w niebiesiech.

Jako to rozumiesz?

Pan Bog przez te słowa nas chce wzywać i ku sobie przyciągać, abyśmy wierzyli, że on iest prawym oycem naszym, a my też iego prawymi dziatkami, abyśmy śmiele, i ze wszelką ufnością prosili, iako miłe dziatki oyca swego uprasząią.

Pierwsza prozba.

Swięć się imię twoie.

Jako to rozumiesz?

Imię Boże samo w sobie zaprawdę święte

święte iest; ale my w tey prozbie prosimy, aby też i u nas święte było.

Jako się to stawa?

Gdy słowo Boże szczerze, czyście i prawie bywa nauczane, a my też święty i pobożny żywot, iako na dziatki Boże należy, wedle niego wiedziemy: ku temu racz nam pomoc, miły oycze w niebiesiech! Ale kto inaczey naucza albo żyie, niżli słowo Boże naucza, ten imię Boże między nami w niesławę wprowadzi. Czego nas uchoway oycze nasz niebieski.

Wtora prozba.

Przyidź krolestwo twoie.

Jako to rozumiesz?

Krolestwo Boże przychodzi iście samo przez się i krom prozby naszey; ale my w tey prozbie prosimy, aby też do nas przyszło.

Jako się to stawa?

Gdy oyciec niebieski daie nam ducha swego świętego, abyśmy iego świętemu słowu, za łaską i wspomożeniem iego wierzyli, i pobożnie tu doczesny, a tam wiekuisty żywot wiedli.

Trzecia prozba.

Bądź wola twoia, iako w niebie, tak i na ziemi.

Jako to rozumiesz?

Dobra i łaskawa wola Boża dzieie się też krom prozby naszey: ale my w tey prozbie prosimy, aby się też u nas działa.

Jako to się stawa?

Gdy Pan Bog wszelką złą radę i wolą łamie i zahamuie, ktora nam imienia Bożego święcić, i krolestwo iego ku nam przyiść nie dopuszcza, iakoś iest

wola szatańska, świata i ciała naszego; ale gdy nas Pan Bog utwierdza i zachowywa przy słowie swym, i przy wierze, aż do skonania naszego: tać iest łaskawa i dobra wola iego.

Czwarta prozba.

Chleba naszego powszedniego day nam dzisia.

Jako to rozumiesz?

Bog daie chleba powszedniego, też krom prozby naszey, wszystkim i złym ludziom; ale zmy w tey prozbie prosimy, abyśmy to uznali i z dziękczynieniem chleba naszego powszedniego przyimowali.

Co się zowie chlebem powszednim?

Wszystko co ku pożywieniu i potrzebie ciała należy, iako to pokarm, napoy, odzienie, obuwie, dom, folwark, rola, bydło, pieniądze, maiętność, dobra małżonka, dobre dziatki, dobra czeladź, dobrzy i wierni panowie, dobry urząd, dobre i pogodne powietrze, pokoy, zdrowie, skromność, uczciwość, dobrzy przyiaciele, wierni sąsiedzi i tym podobne rzeczy.

Piąta prozba.

I odpuść nam nasze winy, iako i my odpuszczamy naszym winowaycom.

Jako to rozumiesz?

Prosimy w tey prozbie, aby oyciec niebieski nie raczył mieć względu na grzechy nasze, i aby dla nich takowey prozby nam nie odmawiał, bo my żadnych tych rzeczy nie iesteśmy godni, o ktore prosimy, anismy ich też zasłużyli; ale aby nam to wszystko z łaski swey dać raczył, bo my każdego dnia wiele grzeszymy, i ieno na karę zasługuiemy: tedy i my wzaiem serdecznie odpuszczać, i radzi dobrze czynić chcemy tym, ktorzyby przeciw nam zgrzeszyli.

Szo-

Szosta prozba.

I nie w wodź nas na pokuszenie.

Jako to rozumiesz?

Bog w prawdzie nikogo nie kusi, ale my w tey prozbie prosimy, aby nas Pan Bog raczył bronić i zachować, aby nas diabeł, świat i ciało nasze nie zrażało, i nie zwiodło w niedowiarstwo i w rospacz i w insze wielkie i obrzydliwe grzechy: a choćbyśmy też od nich kuszeni byli, abyśmy iednak na koniec wygrali i zwycięstwo otrzymali.

Siodma prozba.

Ale nas zbaw ode złego.

Jako to rozumiesz?

W tey prozbie sumownie prosim, aby nas oyciec niebieski od wszego złego na ciele i duszy, i na maiątku i sławie wybawił; a na ostatek, gdy godzinka śmierci naszey przyidzie, aby nam też zbawienne skonanie dał i łaskawie z tego padołu płaczu ku sobie do nieba przyiąć raczył. Amen.

Coż iest Amen?

Zebym był pewień, iż takowe prozby oycu naszemu niebieskiemu są przyiemne, i od niego wysłuchane; bo on sam przykazał, abyśmy się tak modlili, i obiecał, że nas chce wysłuchać. Amen! Amen! to iest: Zaprawdę, zaprawdę! tak się stanie.

Swiątość chrztu świętego.

Naprzod.

Coż iest chrzest?

Chrzest iest nie tylko prosta woda ale iest woda, na przykazanie Boże używana, i że słowem Bożym złączona

Kto-

Ktoreż tedy iest to słowo Boże?

Gdy Pan nasz Jezus Chrystus mowi u S. Matteusza, w ostatnim rozdziale: Idźcie po wszystkim świecie, a nauczaycie wszystkie narody, i chrzcicie ie w imię oyca, i syna i ducha świętego.

Po wtore.

Co sprawuie, albo co za pożytek daie chrzest?

Sprawuie odpuszczenie grzechow, wybawia od śmierci i od diabła, i daie wieczne zbawienie wszystkim, ktorzy wierzą temu, co słowa i obietnice Boże ogłaszaią.

Ktoreż są tedy te słowa i obietnice Boże?

Gdy Pan nasz Chrystus u Marka w ostatnim rozdziale mowi: Ktoby uwierzył i ochrzczon był, zbawion będzie; ale ktoby nie uwierzył, będzie potępion.

Po trzecie.

Jakoż może woda tak wielkie rzeczy czynić?

Wodać w prawdzie tego nie czyni, ale słowo Boże, ktore z wodą i przy wodzie iest; i wiara, ktora takowemu słowu Bożemu w wodzie wierzy. Bo woda krom słowa Bożego, iest prosta woda, a nie chrzest: ale ze słowem Bożym iest chrzest, to iest, woda żywota obfituiąca w łasce, i kąpiel nowego narodzenia w duchu świętym, iako S. Pawel mowi do Tytusa w trzecim rozdziale:

(Bog zbawił nas) przez omycie odrodzenia i odnowienia ducha świętego, ktorego wylał na nas obficie przez Jezusa Chry:

Chrystusa, zbawiciela naszego, abyśmy usprawiedliwieni będąc łaską iego stali się dziedzicami według nadziei żywota wieczne: go: toć iest ista prawda.

Po czwarte:

Coż tedy znaczy takowe wodą chrzczenie?

Znaczy, iż stary Adam w nas, przez codzienną skruchę i pokutę ma być uto: piony, i ma umrzeć z wszystkiemi grze: chami i złemi żądzami; a zaś na każdy dzień ma wyniść i powstać nowy człowiek, ktoryby w sprawiedliwości i czystości przed Bogiem żył na wieki.

Gdzież o tym napisano?

Paweł S. do Rzymianow w szostym rozdziale mowi: Z Chrystusem wespołek po: grzebieni iesteśmy przez chrzest w śmierć, aby, iako Chrystus wzbudzony iest z mart: wych, przez chwałę oycowską, tak żebyśmy i my w nowości żywota chodzili.

Swiątość Wieczerzy Pańskiey.

Coż iest świątość wieczerzy Pańskiey.

Jest prawdziwe ciało i krew Pana naszego Jezusa Chrystusa pod chlebem i winem nam Chrześcianom ku iedzeniu i piciu, od samego Pana Chrystusa ustanowiona.

Gdziez o tym napisano?

Tak piszą święci Ewangielistowie, S. Mat: teusz, Marek, Łukasz i S. Paweł:

Pan nasz Jezus Chrystus tey nocy, ktorey był wydan, wziął chleb, podziękował, łamał i dał uczniom swoim, mowiąc: Bierzcie, a przy:

pożywaycie, toć iest ciało moie, ktore za was będzie wydane: to czyńcie na moię pamiątkę.

Tymże obyczaiem wziął też i kielich, gdy było po wieczerzy, a podziękowawßy, ídał im mowiąc: Bierzcie, a piycie z tego wßyscy, ten kielich iest nowy Testament we krwie moiey, ktora za was rozlana będzie, na odpußczenie grzechow: To czyńcie, ile kroć pić będziecie, na moię pamiątkę.

Co za pożytek czyni takowe iedzenie i picie?

To nam pokazuią i świadczą te słowa: **Za was ciało wydane, i krew rozlaną na odpußczenie grzechow.** Zwłaßcza iż nam w tey świątości odpußczenie grzechow, żywot i zbawienie przez takowe słowa dane bądą: bo gdzie iest odpußczenie grzechow, tam też iest żywot i zbawienie.

Jakoż może cielesne iedzenie i picie takowe wielkie rzeczy uczynić?

Jedzenie i picie iście tego nie czyni, ale te słowa, ktore tam stoią: **Za was ciało wydane i krew rozlana na odpußczenie grzechow;** ktore to słowa są przy cielesnym iedzeniu i picu, iako głowna częśc w świątości; a kto tym słowom wierzy, ten ma, co one w sobie zamykaią i co naznaczaią zwłaßcza: **odpußczenie grzechow.**

Kroż tedy takową świątość godnie przyimuie?

Pościć i cieleśnie się ku temu przygotować iest leßeze dobry zwierzchny obyczay: ale ten iest prawie godny, i dobrze przygotowany, ktory wierzy tym słowom: **Za was ciało wydane, i krew rozlana, na odpußczenie grzechow;** a kto tym słowom nie wierzy, albo wątpi, ten iest nie godny, ani przygotowa-

towany, bo to słowo: Za was, pożąda tylko wierzące serca.

Przed Spowiedzią.

Przyidź Duchu Swięty, napełniy twoich serca wiernych i twoiey miłości w nich ogień racz zapalić, ktorys przez rozliczność ięzykow wßystkie narody w iedność wiary zgromadził.

Boże, ktoryś Ducha Swiętego oświeceniem nauczyć raczył, day nam w tym Duchu dobrze zrozumieć, i z iego łaskawego pocießenia się zawße weselić, przez Chrystusa Pana naßego. Amen.

Niech nas Pan Bog błogosławi i od wßelakich niebespieczeństw i przygod broni, i do żywota wiecznego doprowadzi, a wiernych duße zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywaią w pokoiu. Amen.

Spowiedź

ktora w krainach Pruskich iest zwyczayna.

Ja ubogi i nędzny człowiek, znam i wyznawam, żem iest wielki grzeßnik, bom rozgniewał Pana Boga mego, nie tylko rozmaitymi grzechami, ktore serdecznie żałuię, lecz też w grzechach poczęty i narodzony iestem. Ale gdyż pokutuiącemu grzeßnikowi od Boga przez Chrystusa odpußczenie wßech grzechow obiecane iest: przetoż i ia o dobroci iego nie chcę powątpiwać. A zatem przyßedłem tu do was: uznaiąc tę moc, ktora od Boga wam iest dana, grzechy odpußczać, i grzechy zatrzymać, i prosząc abyście mię z tych tu na mieyscu Bożym rozgrzeßyli, i wolnym uczynili, ktore rozgrzeßenie ia tak przyimę, iakoby mnie ie sam Pan Bog z nieba zwiastował. Chcę

Chcę i obiecuię, napotym grzeßnego żywota mego polepßać, poruczaiąc się też tu duchowney opiece waßey i podaiąc się posłußeństwu kościelnemu. Niech Bog pomoże krewkości moiey! Amen.

O Absolucyi czyli odpußczeniu grzechow.

Bog nawet sam mowi u Proroka Izaiaßa w roz 43.: ia gładzę twoie przewinienia dla mnie samego, iest zatym od naßego Chrystusa Pana postanowionym sługom kościoła Chrześciańskiego polecono, azeby tym, ktorzy go w prawdziwey wierze wyznaią, i proßą o to, dawali Absolucyą i odpußczenie grzechow. — Daley mowi tenże Bog u Matt. roz. 18.: Zaprawdę powiadam wam, co wy na ziemi rozwiążecie, będzie i w niebie rozwiązano i t. d. A u Jana roz. 20.: Weźcie Ducha świętego; ktorym wy grzechy odpuścicie, tym będą odpußczone — Tę i iey podobną pocießaiącą moc Absolucyi nazywa naß Zbawiciel kluczem do krolestwa niebieskiego. — Takowe klucze powinniśmy wysoce ßacować i ßukać ich w uciśnieniu grzechami. Lecz kto onemi pogardza, ten nie wie, co iest grzech, śmierć lub piekło, i takowy iest Sadukieyczykiem i Epikureyczykiem.

M o d l i t w a.

1. Stworz we mnie Boże! czyste serce, moie serce iest mocno skażone, i teraz czuię dla tego bol, iż prawie obumarło, ach! uczyńże go znowu tym, iakimeś go był stworzył.

2. Udziel mi też nowego Ducha, ktory iest podług myśli twoiey, ciebie dobremi uczynkami wychwala, i co ty chceß czyni, dopomoż

mi

mi przezwyciężać ciało i krew, w dolegliwościach być znośnym, a ćwiczyć się w wierze, miłości i nadziei.

3. Nie odrzucay mię miłosierny Oycze według swey wieczney miłości od swoiego oblicza; day, ażebym się w dobrym ćwiczył, a ciebie co raz mocniey czcił w dziecinney boiaźni, a strzegł się wßelkiego złego.

4. Niech nie odstępuie ode mnie Duch twoy święty, a niech mię do dobrego prowadzi, day, ażebym był przed tobą pobożnym i twoim na zawße i wiecznym.

Właday moią myślą i sercem przez twoiego Ducha świętego, dla dobra mego, w czasie życia i śmierci.

5. Twoia pomoc niech mię pocießa, dopomaga mi, i daruie grzechy, a gdy cię dußa moia ßukać będzie, day się iey znaleść, a twoia zasługa, Panie Jezu Chryste! pociechę i życie sprawiaiąca niech zapieczętuie moią nadzieię.

6. Twoy pocießaiący Duch niech mię zachowuie, ażeby moy smutek zniknął, a tym więcey, aby nadzieia w moiey dußy się znaydywała. Bądź ty Panie! iedynym przyiacielem, ach! dopuść mi radości swoiey i prowadź mię do niey.

O powßechney miłości Braterskiey.

Jan. 4, 11.

1. Bog iest Bogiem miłosci, przyiaciel czystości, on wymaga po nas, ażebyśmy się w tym, co iednomyślnym iest, w radości i pokoiu doskonalili, niezgodzie odmawiali, zgadzali się po braterstku w zawße trwaiącey łagodności.

2. Szatan iest przeßkodą pokoiu, i czuwa na to, ażeby słuchacze słowa Bożego niezważali na to, o czym Zbawiciel przeciwko nienawiści i zazdrości wiernie naucza, iak by zły duch odwiodł tychże słuchaczow od Boga.

3. Kto

3. Kto tu pokoy miłuie wprawdzie i bez uprzykrzenia, bliźniemu poddaie się bez zamiaru pożytkowania sobie, takowy iest uczestnikiem nieba, gdzie pokoy i miłość domuie, gdzie pokoy będzie nadgrodzony i Bog iest i zostaie zbawienie iego.

4. Przeciwnie kto obciążony ciężką nienawiścią i gniewem, ten ma wielki uszczerbek, i iest, i zostaie zginionym, i nigdy niemoże z chętnie i z miłości przelaney krwi drogiey Chrystusowey korzystać.

5. Kto swego bliźniego nienawidzi, ten nienawidzi samego Boga, przeto gniew Boski ściga go, i w takowe wprawia utrapienie, iż on w nim zginionym iest, niemaiąc tamże, ktoby go wyratował, umiera w piekielnych łańcuchach.

6. Kto na to należycie pomnie, ten niedopuści, ażeby się gniew iego przed zachodem słońca nieodmienił.

7. O Chrystusie! skieruy i odwiedź rozjątrzenie szatana, ażeby on w swey chybkości niewzbudził gniew i kłotnie między temi, ktoremi Duch pokoiu ma rządzić, i w cichości do tego prowadzić, co iest miłym.

8. Dopomoż nam też do chętnego iedności zachowania w Duchu, ażeby nami twoie nayszczegolniey władało błogosławieństwo; podług twoiego Ducha i myśli, ażebyśmy się z sobą po przyiacielsku zgadzali, i zdążyli do drogiey korzyści.